

Krystyna Prońko, Z

Chodził kiedyś kataryniarz
Nosił na plecach słowików chór
I papugę ze złotym dziobem
I pierścionków sznur
Nad Warszawską, starą Wisłą
Za jeden grosik, za dwa lub trzy
Modry Dunaj w takt walca płynął
I papuga ciągnęła mi

Refren:

Złoty pierścionek, złoty pierścionek na szczęście
Z niebieskim oczkiem, z błękitnym niebem na szczęście
Złoty pierścionek kataryniarza jedyny
Na moje szczęście, na szczęście każdej dziewczyny
Dzisiaj tamten kataryniarz
Nosi na plecach już skrzynię lat
I we włosach pierścionki srebrne
Które zwija wiatr
Odleciała już papuga
I mój pierścionek dawno znikł
Więc powiedzcie, gdzie mam go szukać
Kto go jeszcze odnajdzie mi

Refren:

Złoty pierścionek, złoty pierścionek na szczęście
Z niebieskim oczkiem, z błękitnym niebem na szczęście
Złoty taki miedziany, dziecinny
Za ten pierścionek oddałabym dziś sto innych